

Warszawa, dnia 22 stycznia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 401/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz (spr.)

Sędziowie: SO Anita Jarząbek – Bocian

SO Sebastian Mazurkiewicz

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Zuzanna Poźniak, sekr. sądowy Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Mariusza Kierepki

po rozpoznaniu dnia 11 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy I. K., syna J. i K., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 14850) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 7 grudnia 2017 r. sygn. akt IV K 703/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Sebastian Mazurkiewicz SSO Maciej Schulz SSO Anita Jarząbek – Bocian

VI Ka 401/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie po rozpoznaniu sprawy przeciwko **I. K.** oskarżonemu o to, że:

w okresie od czerwca 2003 r. do grudnia 2003 r. w W. wbrew przepisom ustawy działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci heroiny w ilości nie mniejszej niż 3 kg oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 5 kg w ten sposób, że w odstępach kilkutygodniowych nabywał co najmniej pięciokrotnie od S. S. partie amfetaminy po 1 kg każda oraz trzykrotnie partie heroiny w ilości po 1 kg każda w celu dalszej dystrybucji, przy czym z popełnienia niniejszego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 14850) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk,

wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 roku (sygn. akt IV K 703/15) o r z e k ł:

I. oskarżonego I. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z tym, że czyn ten zakwalifikował z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk skazał go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011 r. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

II. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz Stowarzyszenia (...) nawiązkę w wysokości 2000 złotych;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie - w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 11 grudnia 2007 r. do dnia 11 kwietnia 2009 r. i uznał tą karę za wykonaną, oraz na poczet kary grzywny okres tymczasowego aresztowania od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia 29 kwietnia 2009 r., uznając 36 stawek dziennych grzywny za wykonane;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości, na korzyść oskarżonego, jego obrońca.

Zarzucił on obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj art. 7 k.p.k. poprzez:

- błędną, newszechstronną i sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień oskarżonego – co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego,
- błędną, newszechstronną i sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadka S. S. oraz uznanie tych zeznań za wiarygodne w całości – co następnie skutkowało poczynieniem ustaleń faktycznych wskazujących na sprawstwo oskarżonego wyłącznie na podstawie pomawiających go zeznań w/w świadka koronnego,
- błędną, newszechstronną i sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadków J. K., C. S., R. M., R. S. (2), W. K. i H. S., tylko dlatego, że zeznania te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami S. S..

Ponadto skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu - opartych wyłącznie na zeznaniach świadka koronnego oraz polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżony uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w celu ponownego jej rozpoznania.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Apelacja ta w ocenie Sądu Okręgowego ma charakter wyłącznie polemiczny ze stanowiskiem Sądu I instancji i nie zawiera żadnych argumentów, które nie byłyby przez ten Sąd rozważone w obszernych motywach wyroku bądź, które mogłyby podważyć ocenę dowodów i ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd orzekający w I instancji. Wbrew apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Rejonowy, rozpoznając niniejszą sprawę prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie rozpoznawał przedmiotową sprawę po raz czwarty. Poprzednie trzy wyroki (pierwszy skazujący i dwa kolejne uniewinniające) zostały bowiem uchylone przez Sąd Odwoławczy i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Podkreślić należy, że dokonując oceny materiału dowodowego Sąd I Instancji uwzględnił wskazania i zalecenia zawarte w wyrokach Sąd II instancji (wyrok tut. Sądu z 16 lipca 2013 roku, sygn. akt VI Ka 353/13 oraz wyrok z 6 lipca 2015 roku, sygn. akt VI Ka 270/15), którymi dwukrotnie uchylony wyroki uniewinniające I. K. od popełnienia

zarzucanego mu czynu. Wyjaśnione, w miarę możliwości zostały także wątpliwości wskazane w pierwszym wyroku Sądu Odwoławczego z dnia 23 listopada 2010 roku (sygn. Akt VI Ka 1059/10), który uchylił wyrok Sądu I Instancji z dnia 14 maja 2010 r. (sygn. akt IV K 914/08) skazujący oskarżonego K. za zarzucany akt oskarżenia czyn. Zaś te wątpliwości, których nie dało się usunąć zostały zinterpretowane na korzyść oskarżonego (sposób rozliczeń pomiędzy oskarżonym, a A. H. pseudonim „Czacha”)

Sąd Rejonowy prawidłowo uzasadnił dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego I. K., a także zeznaniom wskazanych w apelacji świadków J. K., C. S., R. M., R. S. (2), W. K. i H. S.. Dokonując oceny tych dowodów Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k. co zarzuca apelacja obrońcy oskarżonego. Podstawowym dowodem wskazującym w sposób bezsprzeczny na winę I. K. w zakresie przypisanego mu czynu są zeznania świadka koronnego S. S.. Wbrew twierdzeniom apelacji ocena tych zeznań mieści się w ramach art. 7 k.p.k. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że zeznania S. S. zasługiwały na wiarę. Jak słusznie zauważył i opisał obszernie w pisemnych motywach wyroku Sąd meriti (por. k. 6-7) w zeznaniach tych występowały pewne sprzeczności, jednakże nie wynikały one z chęci fałszywego obciążenia oskarżonego czy też, jak podnosi apelacja z zemsty na jego osobie ze strony S. S. lecz z upływu czasu i ilości spraw, w których zeznawał świadek koronny oraz mnogości transakcji, które opisywał. Wbrew twierdzeniom apelacji powyższe okoliczności jak najbardziej tłumaczą sprzeczności w zeznaniach S. S.. Rację ma Sąd wydający zaskarżony wyrok, że S. S. nie miał żadnego interesu w tym aby fałszywie oskarżać I. K., a wersja iż działał z zemsty także w ocenie Sądu Odwoławczego stanowi przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Trafnie podkreślono w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że gdyby rzeczywiście świadek koronny działał z zemsty wobec oskarżonego z pewnością jego zeznania byłyby stanowcze i nie zawierałyby luk, choćby co do ilości sprzedawanych oskarżonemu i (...) narkotyków, sposobu rozliczenia pomiędzy nimi. Tymczasem świadek składając zeznania w postępowaniu przed Sądem I instancji wskazał, że z uwagi na upływ czasu i ilość spraw, w których zeznaje nie był w stanie podać pewnych okoliczności. Składając zeznania spontanicznie podawał tylko te fakty, które dokładnie pamiętał i był co do nich pewien. Rację ma Sąd I instancji, że pomimo omówionych w pisemnych motywach wyroku sprzeczności w zeznaniach S. S. – co do ilości narkotyków sprzedawanych oskarżonemu K. i (...), ilości spotkań oraz braku wiedzy świadka co do sposobu rozliczeń pomiędzy oskarżonym, a A. H., zeznaniom tym należało dać wiarę i stanowiły one podstawę do ustalenia stanu faktycznego. Wbrew twierdzeniom apelacji fakt, że S. S. nie jest osobą o nieposzlakowanej opinii należał bowiem do zorganizowanej grupy przestępczej i zajmował w niej wysoką pozycję nie ma znaczenia w realiach niniejszej sprawy dla oceny wiarygodności zeznań świadka koronnego, który zdecydował się na współpracę z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Apelacja oskarżonego podnosi, że zeznania S. S. są niewiarygodne przede wszystkim dlatego, że miał on motyw aby pomówić oskarżonego, gdyż ten publicznie upokorzył świadka, a wskazanie na oskarżonego jako na osobę, która dokonywała przestępstw było dobrą okazją do swoistego odwetu na oskarżonym. Również i ta okoliczność, która jak wynika z analizy apelacji jest kluczowa dla podważenia wiarygodności S. S., była wnikliwie rozważana przez Sąd I Instancji. Sąd ten trafnie stwierdził, że tłumaczenie, że świadek koronny fałszywie obciążył oskarżonego gdyż ten pobił go pod klubem (...) kiedy chciał sprzedać narkotyki J. K. – nie zasługiwało na danie mu wiary. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że o powyższym zdarzeniu zeznawał jedynie świadek J. K. i miał opowiedzieć o tym C. S. i R. M.. Wszyscy wymienieni świadkowie byli oskarżeni w innych procesach o udział w transakcjach narkotykowych w oparciu o zeznania S. S.. Z ich zeznań wynikało, iż mieli o to do niego żal. Zatem w ocenie Sądu I instancji, która w pełni podziela Sąd Okręgowy, nie można tych zeznań uznać za obiektywne skoro w/w mieli interes w tym aby podważyć zeznania S. S.. Przy czym dodać należy, że nie ma znaczenia fakt, podnoszony przez obronę, że J. K., C. S. i R. M. przyznali się do udziału w transakcjach narkotykowych. Słusznie zauważył także Sąd I instancji, że oskarżony nie wspominał w swoich wyjaśnieniach o przedmiotowym zdarzeniu, nie pamiętał go. Dopiero wyjaśniając na rozprawie w dniu 13.06.2016 r. wskazał, że taka sytuacja mogła mu umknąć bo w jego pracy zbliżonych zdarzeń było wiele. W ocenie Sądu Odwoławczego ta ostatnia okoliczność także podważa wskazany przez świadków motyw dla którego S. S. miał pomówić I. K. o uczestnictwo w obrocie narkotykami, skoro sam zainteresowany o takim zdarzeniu przez wiele lat nie mówił.

Sąd Odwoławczy podzielił także stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie kwalifikacji czynu przypisanego oskarżonemu oraz odnośnie wymiaru orzeczonej kary.

Jeżeli chodzi o kwalifikację i opis czynu to nie ma racji obrońca, że Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że I. K. z popełnienia przypisanego mu przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Okoliczność ta była rozważana przez Sąd Rejonowy i dzieląc argumentację tego Sądu należy dodać, że oskarżony kilkakrotnie w okresie 6 miesięcy kupował znaczne ilości amfetaminy i heroiny celem jej dalszej odsprzedaży, co w ocenie Sądu Odwoławczego świadczy o tym, że było to jego stałe źródło dochodu. Przy czym dla powyższej oceny nie ma znaczenia fakt, że nie dało się trakcie postępowania ustalić w jaki sposób rozliczał się on za sprzedany towar z A. H..

Orzeczonej karze natomiast jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Na jej wysokość niewątpliwie miała wpływ ilość i rodzaj narkotyków w których obrocie I. K. uczestniczył.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w wyroku.

SSO Sebastian Mazurkiewicz SSO Maciej Schulz SSO Anita Jarząbek-Bocian